



Sygn. akt V CK 827/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Tadeusz Domińczyk (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*SSN Maria Grzelka*

w sprawie z powództwa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. przeciwko W. K. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 czerwca 2005 r., kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 czerwca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację; odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Nakazem zapłaty z dnia 16 października 2001 r. nakazano m.in. pozwanemu W. K. zapłatę stronie powodowej – Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W. kwotę 162.448,00 zł. Sąd Okręgowy utrzymał nakaz w mocy w stosunku do pozwanego w całości po dokonaniu następujących ustaleń.

W Banku (...) w L. H. B., kredytobiorca, zaciągnęła kredyty w związku z działalnością w zakresie hodowli drobiu. W dniu 8 kwietnia 1992 r. zawarła ona z tymże Bankiem umowę o kredyt skonwertowany w wysokości 425.699.100 (starych) zł., w której kredytobiorczyni zobowiązała się do spłaty kredytu do dnia 30 marca 1994 r.

Kredyt ten został objęty poręczeniem solidarnym trzech poręczycieli, m.in. pozwanego. H. B. ubiegała się w Banku (...) o tzw. restrukturyzację zadłużenia kredytowego powstałego w związku z wykorzystaniem kilku kredytów o łącznej sumie 455.358.400 (starych) zł. W dniu 30 listopada 1992 r. Bank Spółdzielczy wydał certyfikat stwierdzający, że strona wierzytelności wobec H. B. wynosi 455.358,400 (starych) zł. Certyfikat taki był niezbędny dla dokonania tzw. wykupu wierzytelności kredytowej w ramach działalności Funduszu Restrukturyzacji i Oddłużenia Rolnictwa (cyt. dalej jako „Fundusz”). Według informacji Banku S., zadłużenie objęte restrukturyzacją na dzień 30 listopada 1992 r. wynosiło 455.358.400 (starych) zł. Bank akceptował sprzedaż tej wierzytelności Bankowi G.(...) S.A. za kwotę 382.501.100 (starych) zł. (84% nominalnej wartości określonej we wspomnianym certyfikacie). Dnia 30 listopada 1992 r. H. B. i Bank S. w L. [działający w i imieniu Banku G.(...) S.A.] zawarli umowę o spłatę zrestrukturyzowanego długu kredytobiorczyni. Wierzytelność kredytowa miała być nabyta przez Bank G.(...) S.A. i podlegać spłacie na warunkach określonych w umowie. Ustalono też zabezpieczenie wierzytelności poręczeniem dwóch poręczycieli. Poręczenie złożył m.in. pozwany W. K. Podpis na poręczeniu jest autentycznym podpisem tego pozwanego. Po zawarciu umowy o zrestrukturyzowanie długu H. B. pozostała jeszcze część niespłaconego zadłużenia kredytowego tej kredytobiorczyni wobec Banku S. w L. To zadłużenie było objęte również m.in. poręczeniem pozwanego. Poręczyciele przejęli to zadłużenie H. B., a następnie W. K. je spłacił Bankowi Spółdzielczemu. W dniu 1 lipca 1998 r. odbyło się spotkanie H. B. z przedstawicielami Banku S. i Bank G.(...) S.A., na którym kredytobiorczyni zapewniała, że wypełni swoje zobowiązania wobec tych Banków. Wysokość zadłużenia H. B., wynikającego z umowy z dnia 30 listopada 1992 r., wynosiła na dzień 13 sierpnia 2001 r. kwotę 162.448 zł.

Pozwany W. K. w trakcie prowadzenia działalności gospodarczej zawierał do trzech umów kredytowych rocznie na produkcję drobiu. Dokonywał również poręczeń dla innych kredytobiorców branży drobiarskiej. Pozwany nie kwestionował wysokości dochodzonej należności przez powoda, podnosił tylko, że nie dokonał poręczenia za tzw. zrestrukturyzowany kredyt H. B.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodowej Agencji zasługuje na uwzględnienie w całości. Pozwany poręczył za zobowiązanie H. B. wynikające z umowy o restrukturyzację kredytu. Autentyczność podpisu pozwanego jako poręczyciela, złożonego w dniu 30 listopada 1992 r., potwierdziła ekspertyza grafologiczna biegłego. Oświadczenie poręczyciela zostało złożone na piśmie i zawierało wszystkie elementy

skutecznego poręczenia w rozumieniu art. 876 k.c. Pozwany przejął i spłacił dług H. B. nie objęty umową z dnia 30 listopada 1992 r.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego jako nieuzasadnioną. Nie podzielił stanowiska apelującego, że doszło do naruszenia przepisu art. 5 k.p.c. w wyniku nieudzielenia pozwanemu pouczeń o treści wskazanej w apelacji, a przede wszystkim – o możliwości podniesienia przez tegoż pozwanego zarzutu dotyczącego skuteczności umowy poręczenia przy braku zgody małżonka na zawarcie takiej umowy. Uznał także za bezzasadny zarzut naruszenia art. 36 § 2 i 37 kro, stwierdzając, że zarzuty te zostały podniesione za późno (art. 493 § 1 k.p.c.), a ponadto – w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności – informacji o zakresie działalności gospodarczej pozwanego, zarzut ten nie może być uznany za uzasadniony merytorycznie. Apelujący nie zakwestionował skutecznie opinii grafologa, stwierdzającej autentyczność podpisu pozwanego jako poręczyciela na dokumencie zawierającym udzielenie poręczenia.

W obszernej kasacji pozwanego wskazano na zarzuty naruszenia art. 5 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.; art. 382 oraz art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 389 k.p.c., a także art. 379 pkt 5 k.p.c.; art. 493 § 1 k.p.c.; art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. W zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazywano na obrazę art. 876 i 878 k.c., art. 36 § 2 krio w zw. z art. 876 § 2 k.c. i art. 37 krio. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie - o zmianę tego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w wyniku uchylenia nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Syntetyczne ujęcie podniesionych w kasacji licznych zarzutów naruszenia prawa procesowego i materialnego pozwala na wskazanie podstawowych płaszczyzn obrony pozwanego poręczyciela. Po pierwsze, eksponowano w kasacji zarzut nieważności postępowania „z uwagi na naruszenie zasady równości stron procesu i to w jej faktycznym aspekcie” (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Po drugie, skarżący podważał istnienie oświadczenia woli zawierającego poręczenie złożone wierzycielowi. Negował bowiem w ogóle fakt złożenia poręczenia należności kredytowych obowiązujących dłużnika głównego, a także – przy założeniu złożenia oświadczenia o poręczeniu – podważał prawną skuteczność orzeczenia z racji braku kilku podstawowych elementów kreujących zobowiązanie poręczycielskie. Po trzecie, starał się wyeksponować stanowisko, że

udzielone poręczenie (przy założeniu jego prawnej skuteczności) było jednak nieważne w związku z niewyrażeniem zgody na to poręczenie przez małżonkę pozwanego.

Należy jednocześnie podkreślić, że nie kwestionowano w kasacji legitymacji czynnej powodowej Agencji, a tym samym - tytułu prawnego do występowania tej Agencji w roli wierzyciela dłużnika głównego (kredytobiorczyni) i poręczyciela.

2. Brak podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.c. przy motywacji tego zarzutu dokonanej na s. 9 uzasadnienia kasacji. Sąd Apelacyjny zachował bowiem wszystkie wymogi uzasadnienia zaskarżonego wyroku przewidziane w tym przepisie.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Sąd Apelacyjny tak właśnie uczynił i trafnie nie podzielił stanowiska pozwanego co do tego, że postępowanie przed Sądem dotknięte było nieważnością z racji naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. Eksponowana (także w kasacji) argumentacja pozwanego poręczyciela, mająca jakoby świadczyć o pozbawieniu tej strony procesu możliwości obrony jej praw, nie może być uznana za przekonującą (sugestia „naruszenia zasady równości stron procesu i to w jej faktycznym aspekcie”).

Nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 5 k.p.c. przez błędną wykładnię tego przepisu dokonaną przez Sąd Apelacyjny. Skarżący w kasacji wyraźnie eksponuje ten zarzut i czyni go właściwie podstawowym zarzutem naruszenia prawa procesowego. Problem jednak w tym, że – interpretując przepis art. 5 k.p.c. – zbyt szeroko i przez to w sposób nieuzasadniony określa zakres tzw. obowiązku informacyjnego Sądu wobec strony pozwanej w niniejszej sprawie (poręczyciela). Jeżeli w kasacji czyni się zarzut, że Sąd Apelacyjny – naruszając przepis art. 5 k.p.c. – nie udzielił pozwanemu m.in. wskazówek odnośnie do możliwości podniesienia przezeń zarzutu nieważności poręczenia (jako przekraczającego zakres majątkiem wspólnym poręczyciela i jego małżonki) oraz nie udzielił pozwanemu pouczenia „o ewentualnych możliwościach (tego pozwanego), gdy nie zgadzał się on z opinią grafologa”, to należy stwierdzić, że skarżący jednak bardzo szeroko starał się oznaczyć zakres obowiązku informacyjnego Sądu wynikającego z art. 5 k.p.c. Sąd cywilny nie może bowiem dokonywać takich pouczeń i wskazówek, które dotyczą możliwości podnoszenia zarzutów o charakterze materialnoprawnym, a także takich, które wskazywałyby drogę jednej ze stron do podważenia przeprowadzonych dowodów, w tym dowodów specjalistycznych (opinii biegłych). Prowadziłoby to do wypaczenia i deformacji podstawowej roli Sądu jako niezależnego arbitra w sporze między stronami kontradiktoryjnego procesu.

Niezrozumiale brzmi zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. oraz art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przy motywacji zarzutu naruszenia tych przepisów dokonanej na s. 3 kasacji. Otóż oświadczenie o poręczeniu złożone zostało przecież na piśmie i zbędne było zatem wykazywanie faktu dojścia tej czynności prawnej do skutku na podstawie zeznań świadków. Oba Sądy orzekające odwołały się do zeznań świadków jedynie w zakresie dotyczącym okoliczności złożenia oświadczenia o poręczeniu, m.in. w celu ustalenia tego, wobec jakiego wierzyciela dokonano poręczenia i jaką wierzytelność nim objęto.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. podniesiony został przez skarżącego przede wszystkim w odniesieniu do opinii biegłego - grafologa. Skarżący nie przedstawia w motywach kasacji stwierdzeń mogących skutecznie podważyć wiarygodność opinii biegłego, w której stwierdzono, że umieszczony pod tekstem obejmującym oświadczenie poręczyciela jest podpisem pozwanego poręczyciela (autentyczności własnego podpisu). Nie budzą też wątpliwości ustalone przez Sąd Apelacyjny okoliczności złożenia przez poręczyciela podpisu na dokumencie poręczenia.

3. Skarżący broni stanowiska, że dokument znajdujący się na s. 13 nie stanowi w ogóle poręczenia. Jak wskazano wcześniej, pozwany nie podważył jednak skutecznie autentyczności własnego podpisu na wspomnianym dokumencie (pkt 2 uzasadnienia). W ramach zarzutu naruszenia art. 876 k.c. i 878 k.c. skarżący neguje skuteczność poręczenia z racji – jak wywodzi – jego stopnia ogólności i brak essentialia negotii umowy poręczenia.

Wbrew stanowisku skarżącego, oświadczenie woli pozwanego, zawarte we wspomnianym dokumencie (umowa o spłatę zrestrukturyzowanego długu), może być uznane za oświadczenie poręczyciela złożonego wierzycielowi (art. 876 § 2 k.c.). Nie było też podstaw do uznania, iż poręczenie takie stało się nieważne jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) w świetle okoliczności wskazanych w uzasadnieniu kasacji.

Dla skuteczności poręczenia nie ma znaczenia fakt złożenia oświadczenia woli poręczyciela nawet na odrębnym (od umowy głównej) dokumencie. Prawidłowo ustalono to, że poręczenie udzielone przez pozwanego miało zabezpieczać wierzytelności powodowej Agencji wynikające z umowy z dnia 30 listopada 1992 r., a więc zindywidualizowana została wierzytelność objęta poręczeniem (w sensie przedmiotowym i podmiotowym), Poręczeniem objęto istniejące zobowiązanie w chwili zawierania umowy poręczenia (zobowiązanie kredytowe odpowiednio

„zrestrukturyzowane”), toteż za bezpodstawny należy uznać zarzut naruszenia art. 878 § 1 k.c. w wyniku nieokreślenia w umowie poręczenia maksymalnej granicy odpowiedzialności poręczyciela za przyszły dług główny. Nie ma też znaczenia brak daty na dokumencie obejmującym oświadczenie poręczyciela (art. 876 § 2 k.c.), skoro w wyniku postępowania dowodowego prawidłowo ustalono, kiedy, w jakim celu i w odniesieniu do jakiego zobowiązania dłużnika głównego (kredytobiorcy) udzielono poręczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że czym innym jest określenie essentialia negotii umowy poręczenia (statuuje je przepis art. 876 § 1 k.c.), a czym innym – konieczność wykazania przez wierzyciela pozostałych przesłanek skutecznego poręczenia (np. indywidualizacji wierzytelności objętej zabezpieczeniem, zachowania wymogu przewidzianego w art. 878 § 1 k.c.). Ma, oczywiście, rację skarżący, że w prawie polskim należałoby przyjąć niedopuszczalność tzw. poręczenia globalnego, obejmującego bliżej nieokreśloną grupę zobowiązań dłużnika głównego lub wszystkie zobowiązania tego ostatniego wobec wierzyciela. Takiego zabezpieczenia osobistego nie sposób by uznać, oczywiście, za poręczenie w rozumieniu art. 876 § 1 k.c. W każdym razie w niniejszej sprawie sytuacja taka nie wystąpiła, ponieważ poręczenie udzielone przez pozwanego obejmowało oznaczoną (pod względem przedmiotowym i podmiotowym) dług dłużnika głównego (kredytobiorcy).

Zarzut nieważności umowy poręczenia z racji przekroczenia przez poręczającego (pozwanego) zwykłego zarządu majątkiem wspólnym małżonków (art. 36 § 2 krio, art. 37 krio) należy do grupy istotnych zarzutów o charakterze materialnoprawnym. Zaktualizował się on już w chwili zawarcia umowy poręczenia w 1992 r. W interesie poręczyciela pozostaje zatem to, aby bronić się wspomnianym zarzutem w odpowiednim czasie w razie wystąpienia przez wierzyciela z żądaniem zapłaty. Zarzut taki mógł być zatem podnoszony przez poręczyciela zarówno w postępowaniu nakazowym (art. 493 § 1 k.p.c.), jak i w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty. Inne, bronione w kasacji stanowisko skarżącego [por. s. (...) kasacji] nie może być uznane za przekonywujące (nie chodzi tu przecież o nową argumentację tych samych lub nowych faktów). W związku z tym, że omawiany zarzut podniesiony został dopiero w apelacji, Sąd Apelacyjny miał uzasadnione podstawy nieuwzględnienia tego zarzutu jako spóźnionego w toku postępowania apelacyjnego. Nie zmienia tej oceny fakt, że Sąd Apelacyjny – dość ogólnie i właściwie zdawkowo – dokonał merytorycznej oceny zasadności omawianego zarzutu.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację pozwanego jako nieuzasadnioną (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.). Istniały podstawy do nieobciążania pozwanego kosztami postępowania kasacyjnego (art. 102 k.p.c.).